

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, 8. Stycznia. — Dzisiaj Monitor donosi z Madrytu, pod d. 5. b. m., że królowa hiszpańska powiła szczęśliwie córkę.

Według Monitora otrzymał Turgot wielki krzyż oficerski, profesor zaś Chelius w Heidelbergu krzyż oficerski legii honorowej.

Patrie donosi z Erzerum pod dn. 16. p. m., że szach perski obawiając się powstania, wyrzekł się stosunków z Anglią.

Wiedeń, 7. Stycznia. — Siebenbürger Bote donosi: według prywatnych wiadomości zdobyli Turcy szturmem Karakal po kilkogodzinnej bitwie. Według najnowszych dzienników wiedeńskich donosi Staatsanzeiger z 10. Stycznia z nad granicy tureckiej o wypadkach nad niższym Dunajem. Według nadeszłych wiadomości mieli Turcy przejść Dunaj w połowie drogi między Kalafatem i Turnu i pobić lewe skrzydło korpusu Dannenberga i Karakal zdobyć sześć mil odległy od Krajowy.

Nie ulega wątpliwości, że z Bukarestu nagle wysłano posiłki do małej Wołoszczyzny, z czego wnoszą, że nastąpiło spotkanie niepomyślne dla oręża rossyjskiego.

Kanea (na wyspie Kandyi), 27. Grudnia. — Statek parowy przybił tu z 80 wygnanymi z Konstantynopola softami. Władze miejscowe rozporządziły środki ostrożności, aby zapobiedz wybuchowi fanatyzmu.

Aleksandrya (w Egipcie), 22. Grudnia. — Dziesięć tysięcy egipskiego wojska zgromadzone pod Kairem, celem ćwiczeń wojskowych pod dowództwem El Hamin baszy.

Berlin, 10. Stycznia. — Naj. Pan raczył zamianować dotychczasowego radcę sądu powiatowego Grolp dyrektorem sądu powiatowego w Brodnicy w Prusach zachodnich.

Berlin, 9. Stycznia. — W kołach dobrze zawiadomionych opowiadają, że angielski rząd przez posłów swoich kazał się zapytać, jakie dwory kopenhagski i szwedzki zajmą stanowisko na przypadek wojny pomiędzy Rosją i Anglią. Równe polecenie otrzymali tamże posłowie francuscy. Francya stara się obudzić dawne tradycje sprzymierza Napoleona I. z Danią. Dyplomacya niezmiernie jest czynną na tém polu.

(Kor. Cz.) Znaczna zmiana w stosunkach handlowych i celnych, która w skutku zawartych w ostatnim czasie traktatów, z dniem 1. b. m. i r. stała się prawem obowiązującym, jest obecnie najważniejszym wypadkiem w wewnętrznej polityce Niemiec. Traktatów tych jest trzy. Pierwszy dotyczy przedłużenia dawniejszego związku celnego na następne lat dwanaście; drugi odnosi się do połączenia się związku podatkowego (Steuerverein) z związkiem celnym (Zollverein); trzeci jest prusko-austryacki traktat handlowy. Wszystkie od tego Nowego roku weszły w życie. Granice celne, które dotąd egzystowały pomiędzy Prusami i resztą zachodnio-południowych Niemiec a państwami północnymi, stoją od dwóch dni otworem. Morze północne stało się przystępnem dla całych Niemiec, bo przez traktat prusko-austryacki zbliżyła się i Austrya do niego. Traktat ten nie we wszystkich częściach wszedł od Nowego roku w wykonanie; stało się to tylko z częścią, skreślającą stosunki handlowe i celne, jakie na przyszłość pomiędzy Prusami i ich związkowymi z jedną a Austryą z drugiej strony obowiązywać mają. Część jego, mająca obejmować nowo-uregulowane stosunki monetarne w Niemczech, nie jest dotąd wykończoną. Wyznaczona w tym celu komisya, złożona z pełnomocników austryackich i pruskich oraz kilku z innych państw niemieckich, częścią tą traktatu obecnie się zajmuje. Z powodu wielkich w systemie monetarnym Niemiec zachodzących różnie i trudności, prace dotyczące zaledwie się w ciągu bieżącego roku ukończą. Traktat austryacko-pruski zawiera jeszcze wiele innych szczegółowych przepisów, jako: o równouprawnieniu obustronnych poddanych w rzeczach żeglugi, w użytkowaniu z dróg zwirowych i t. d., które wszystkie wymagają jeszcze bliższego rozpoznania i ostatecznego przyjęcia. Są to pojedyncze ścieżki i drogi, które państwa niemieckie zdążają coraz więcej ku wielkiemu traktatowi unii handlowej i celnej, kontynuując się tymczasowo niepospolitemi materyałnemi korzyściami, które im już i dzisiejsze częściowe zbliżenie się do siebie przynosi. Lecz usiłowania podobne wymagają pokoju europejskiego: pokój jest też obecnie najgorętszym życzeniem klasy handlowej i przemysłowej w Niemczech. Wojna zawieszona spodziewany rezultat wchodzących w życie traktatów. Z innej strony handlowi niemieckiemu grozi niejedyn ubytek. Ze strony granicy rossyjsko-polskiej wywóz zboża wszelkiego rodzaju zakazany został. Czy na długo, czy tylko na czas trwającej drożyzny i wojny z Turcyą, czas przyszły pokaże. Ze strony Belgii, z którą związek celny tak korzystny prowadził handel, sto-

sunki dotychczasowe przestały obowiązywać z dniem 1. b. m. Żadna nowa umowa nie przyszła dotąd do skutku, i mimo obustronnych usiłowań niemasz dotąd widoku, aby do niej wkrótce przyjść mogło.

— P. Lesniewska śpiewaczka z Warszawy, która dotąd występowała w narodowym teatrze w Peszcie, zamówiona została do Berlina.

Francya.

Paryż, d. 6. Stycznia. — Monitor ogłasza dziś okólnik ministra spraw zagranicznych Drouin de l'Huys z dnia 30. Grudnia do wszystkich poselstw francuzkich.

Mój Panie! Sprawy wschodu nabierają zbyt ważnego znaczenia i dla tego nieomieszkuję w chwili, gdzie okoliczności na rząd cesarza Jmości nowe wkładają obowiązki, przypomnieć usiłowania, których dokładaliśmy nieustannie, aby zapobiedz zakłóceniom, które Europie tak niebezpiecznie zagrażają.

Kwestya miejsc świętych, źle wystawiona lub źle pojmwana, obudziła obawy gabinetu petersburskiego, dla tegośmy się starali owe obawy otwartem i zupełnem oświadczeniem usmierzyć. Zdawało nam się, pod zastrzeżeniem praw porty, że rozprawy tego rodzaju zyskają na jasności, jeżeli je prowadzić będziemy opodal od widowni sporu. Rosya nie podzielała naszego widzenia rzeczy i książę Menszykow otrzymał rozkaz udania się do Konstantynopola. Mam zamiar ograniczyć się na wypowiedzeniu, że gdybyśmy owe mieli nam przypisywane zamiary wyłączać i gdybyśmy nie przedkładali z takim umiarkowaniem żądań naszych względem zwrotu dawnych i niezaprzeczonych przywilejów, natenczas misya tego nadzwyczajnego posła natychmiast byłaby poprowadziła do starcia się, którego umieliśmy uniknąć.

Kiedy sprawę miejsc świętych w Jerolimie załatwiono i ułożono ku zadowoleniu według świadectwa pana hrabiego Nesselrode, wszczęła się nowa trudność. Książę Menszykow żądał rękojmi względem utrzymanta przywilejów kościoła greckiego. Gabinet petersburski niepokazał przez żaden fakt osobny, że te przywileje zostały pogwałcone i portą przeciwnie potwierdziła uroczyste religijne prawa swych chrześcijańskich poddanych. Ożywienie życzeniem załatwienia sporu, który z jednej strony dotyczył praw monarszych sultana, z drugiej sumnieniu naj. cesarza Mikołaja, starał się rząd Jego ces. Mei za zgodą z Naj. królową angielską, o środki jak najusilniej, któreby pogodziły tak zakłócone a tak delikatne interesa. Gabinet petersburski niemógł zapomnieć o gorliwości i otwartości, której dokładaliśmy, aby dopełnić tego trudnego zadania, nie potrafił też zaprzeczyć, że nieprzystanie porty na pierwszy projekt wiedeńskiej konferencyi liczyć się niemoże do jedynych powodów naszego niepowodzenia.

W czasie tych układów zaszły ważne wypadki. Rosyjska armia przekroczyła Prut i śród pokoju zabrała dwie prowincje państwa otomańskiego. Floty Francyi i Anglii zmuszone były zbliżyć się do Dardanelów i wówczas już byłaby flota rządu Jego ces. Mei zarzuciła kotwice na wodach konstantynopolitańskich, gdyby tylko zechciał. Jeżeli uważał za rzecz stosowną wyłuszczyć swoje prawo, działo się to jedynie w celu pokazania swego umiarkowania. Stan stosunków Rosyi do porty stał się zbyt rażący, aby niemiał pociągnąć za sobą po pokoju stanu wojny, albo lepiej powiedziawszy, rzeczą było nieodzowną, aby rzeczy nazywano po prawdziwem imieniu i aby najście teritorium tureckiego pociągnęło za sobą skutki. Zmiana ta w położeniu sprawy znów nadała nowy ruch naszej flocie i na żądanie sultana flaga francuzka równocześnie z angielską pokazała się na Bosforze.

Myśmy się przecie mój panie... nie pożegnali z nadzieją zgody, a w porozumieniu z Austryą i Prusami, tak jak to już dawniej z Anglią byliśmy, dążymy do spokojnego celu. Nowe propozycje, które popierać nieprzestaliśmy, przedłożone zostały przez reprezentantów czterech mocarstw porcie. Żaden układ zawarty z Rosją nie zakazywał naszym wojennym okrętom krążyć po Czarnem morzu. Układ z 13go Lipca 1841. zamknął na czas pokoju przejazd przez Dardanele, zawarował przecie sultanowi na czas wojenny otwarcie ich, a w dniu, w którym jego sultańska Mość pozwolił nam wpłynąć do owej cieśniny, wejście wolne na morze Czarne tém samem pozyskaliśmy prawnie. Te same powody które nas tak długo w zatoce Besika wstrzymywały, wstrzymywały także nasze floty na przystani Beikos. Rząd jego ces. Mei pragnął serdecznie aż do ostatka pokazywać uczucia przyjacielskie Rosyi i odpierać przed światem odpowiedzialność za pogorszenie stanu rzeczy, którego zmienić nie było w jego mocy. Chętnie oddawał się tej myśli wedle treści najnowszej depezy jenerala Castelbajaca, że gabinet petersburski zadowolony objęciem w posiadanie ziemi, którą uważał za rękojmie, nigdzie nie przejdzie do kroków zaczepnych w wojnie, którą tak nieszczęśliwie rozpoczął z Turkami. Zdawało nam się dostatecznie, że obecność naszych flag na

